

Maciej Kossowski, Nie mów o zazdrości

Nie mów mi o szczęściu, łatwo spłoszyć je
Nie mów o miłości, sama znajdzie mnie
Nie mów nic, niech gwarzy fali plusk
Szmer sitowia, lasu cichy szum

Nie mów o wierności, to jak zarzut brzmi
Nie mów o zazdrości, pozwól słuchać mi
Szeptem nierealnym opowiada las
Woła i przenosi w inny świat

Tam gdzie jest przedziwny kraj
Tam gdzie miłość spotka nas
Oprócz mnie tam będziesz ty
I więcej nikt, i więcej nikt

Nie mów mi o szczęściu, łatwo spłoszyć je
Nie mów o miłości, sama znajdzie mnie
Nie mów nic, niech płyną plamy chmur i mgły
Drzew korony, dzikich gęsi klucz

Tam gdzie jest przedziwny kraj
Tam gdzie miłość spotka nas
Oprócz mnie tam będziesz ty
I więcej nikt, i więcej nikt

Nie mów mi o szczęściu, łatwo spłoszyć je
Nie mów o miłości, sama znajdzie mnie
Nie mów nic, niech płyną plamy chmur i mgły
Drzew korony, dzikich gęsi klucz